Nr. 22. SOSNOWIEC, dnia 30 maja 1937 roku. Rok IV.

DODATEK PARAFIALNY

Jednajcie prenumeratorów prasy katolickiej.

do TYGODNIKA „NIEDZIELA"
Parafia Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Apostołem bądź, nietylko czytelnikiem.

Porządek nabożeństw w Kościele Parafialnym Wnieb. Najśw. Marii Panny

Uroczystość Bożego Ciała (27 maja)

g. 6. Prymaria — ks. Kiwacz, nauka— ks. Szpikowski.

g. 8. Msza św. z nauką — ks. Łopaciński.

g. 9,30. Msza św dla szkół — ks. Szpikowski.

g. 10,30. Suma z wyst. Najśw. Sakramentu — ks. prof Ługowski.

g. 11. Procesja z Najśw. Sakramentem do ołtarzy przez miasto — ks. prof. Ługowski.

g. 17. Nieszpory z wystaw. Najśw. Sakramentu i procesją — ks. Szpikowski, nauka — ks. Kiwacz.

Niedziela II po Zielonych Świętach (30 maja)

g. 6. Prymaria — ks. Łopaciński, nauka — ks. Kiwacz.

g. 8. Msza św. z nauką ks. Kiwacz.

g. 9,30. Msza św. dla szkół — ks. Łopaciński, nauka — ks. Szpikowski.

g. 11. Suma — ks. prof. Giebartowski, kazanie — ks. Łopacinski.

g. 12,30. Msza św. — ks. prof. Giebartowski, nauka — ks. Łopaciński.

g. 7,30 W Kaplicy Więziennej Msza św. z nauką ks. Szpikowski.

g. 9,30. W Kaplicy Huta-Milowice Msza św. z nauką — ks. Kiwacz.

g. 16. Nieszpory z wyst. Najśw. Sakr. i procesja — ks. Kiwacz, nauka — ks. Szpikowski.

Od g. 18. dn. 29. V. do g. 18. dn. 6. VI. dyżurnym — ks. Kiwacz, wicedyżurnym — ks. Szpikowski.

Kalendarzyk zebrań.

Poniedziałek 31 maja — godz. 19, Kółko Oświatowe K. S. Mł. Żeńskiej.

Wtorek dnia 1 czerwca—godz. 19 Zebranie kandydatek K. S. Mł. Żeńskiej,—godz. 19 Swietlica K. S. Mł. Męskiej,—godz.19,30 Zebranie P.A.K.

Sroda dnia 2 czerwca — godz. 19 Swietlica K. S. Mł. Zeńskiej.

Czwartek dnia 3 czerwca — g. 17 Swietlica K.S. Kobiet,—godz. 18-19 Biblioteka Parafialna,— g. 19 Swietlica K. S. Mł. Męskiej,—g. 19 Swietlica K. S. Mężów. — g. 19,15 Kurs wykształcenia religijnego.

Piątek dnia 4 czerwca — godz. 18 Kurs Wychowania Fizycznego K.S.Mł. Zeńskiej, godz. 19 Zebranie kandydatów K. S. Mł. Męskiej.

Sobota dnia 5 czerwca — godz. 19 Swietlica K. S. Mł Męskiej i K. S. Mężów, — godz. 17 Zebranie Sodalicji Pań.

Niedziela dnia 6 czerwca—g. 12,15 Zebranie Propagandowe A.K.,—g. 15 Zebranie Rady i Zarządu Bractwa Ż.R.

Komunikaty.

1. Codziennie przez Oktawę Bożego Ciała o godz. 9 rano Msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesja wewnątrz kościoła, a o g. 18,30 nieszpory z wystaw. Najśw. Sakramentu, nauka i procesja na zewnątrz kościoła.

2. Codziennie na nieszporach przez Oktawę Bożego Ciała będą księża spowiadali.

3. W czwartek dnia 3 czerwca zakończenie Oktawy Bożego Ciała; o g. 18,30 będą odprawione ostatnie Oktawalne Nieszpory z procesją, po nieszporach poświęcenie wianków, poczym księża będą spowiadali.

4. W piątek dnia 4 czerwca, jako I nowego miesiąca o g. 9 rano Msza św. z wystaw. Najśw. Sakramentu i procesją wewnątrz kościoła.

5. We wtorek dnia 1-go czerwca o g. 9 rano pierwsze nabożeństwo do Najśw. Serca P. Jezusa.

6. Nabożeństwo ku czci Serca P. Jezusa w niedziele i święta będzie odprawiane o g. 16 z wystaw. Najświętszego Sakramentu, a w dni powszednie o g. 9 rano bez wystaw. Najśw. Sakramentu.

7. Podaje się do wiadomości Sz. Parafianom, że proboszcz miejscowy ks. Kan. Jankowski z dniem 22-go maja rozpoczął urlop wypoczynkowy i wróci około 21 czerwca. Zastępować go będzie Ks. Kiwacz.

Drodzy w Chrystusie Panu Parafianie.

Niedziela II po świątkach (30 V.).

Posilny chleb.

Do szpitala w Reims (we Fr an cji, prowadzonego przez zakonnice, „spada" nagle wieść, że nadjeżdża komisja urzędowa. Na siostry „spadł" razem z wieścią strach, dyktowany różnymi domysłami, przedwczesnymi, i nieuzasadnionymi obawami. Tylko stara, doświadczona Siostra Przełożona uśmiechała się i uspakajała podwładne zakonnice, mówiąc:

— Ależ, jeśli ci panowie chcą zobaczyć naszych biednych, to bardzo dobrze! Z pewnością pośpieszą nam z pomocą. A tyle potrzeb...

Komisja „zjechała". Panowie byli bardzo pewni siebie. Rozpoczęła się inspekcja. Nie mogli się powstrzymać, by nie pochwalić wzorowej czystości i schludności, uderzającej w każdym szczególe. Tylko ci chorzy... Ależ to straszne! I ten widok przykry i ten nieunikniony smród (szpital był dla skrofulicznych)... Panowie „mieli już dość". Zaczęli wyciągać chusteczki do nosa. Siostra Przełożona jednak niestrudzenie oprowadza, wyjaśnia cięższe wypadki chorobowe, „ciągnie "panów z piętra na piętro. A panowie — coraz cichsi, jakoś dziwnie zamyśleni...

Gdy odjeżdżali, jeden z nich rzucił pytanie pod adresem Siostry przełożonej:

— Jak długo Siostra pracuje w tym szpitalu?

— Czterdzieści lat właśnie dobiega...

— Ile?! Czterdzieści!... I skąd Siostra dobiera sił do tak ciężkiej pracy przez tyle lat?

— Z Komunii świętej, — proszę pana. Niewątpliwie, gdyby pod tym dachem nie było Najśw. Sakramentu, napewno nie wytrzymałabym w tych warunkach — tyle lat...

Panowie pożegnali pośpiesznie zakonnice. Byli jacyś zupełnie inni niż przy powitaniu.

Dla nas wszystkich za małymi drzwiczkami Tabernakulum jest przygotowany posilny chleb. „Chleb życia"...

Przed nami trudności życiowe. Koło nas pełno trosk i bied.

Na widnokręgu współczesnego życia zbiorowego gromadzą się ciężkie, ołowiane chmury. Słychać już pomruki burzy, idącej ze wschodu. Ziemią naszą polską idą niewidziane dotąd u nas, wstrząsy...

Jakże bardzo nam trzeba posilać się tym najświętrzym „Chlebem mocnych!...

„Kto chce być nad wszystkie siły i nad wszystkie czystości, niechaj z Chrystusa bierze siłę i żywot!... Zwycięstwu sakramentalnej siły Chrystusowej ufam, że zwycięży świat!" (Juliusz Słowacki „Wykład nauki").

Proboszcz.

Zapisujcie się na stałych abonentów „Niedzieli" z „Dodatkiem Parafialnym".

Boże Ciało.

Idzie! idzie Bóg prawdziwy!
Idzie Sędzia sprawiedliwy;
Stanąwszy pięknym kołem
Uderzmy wszyscy czołem!

Kiedy dowiadujemy się z historii Bożej, jak to Bóg Najśw. żywił lud wybrany na puszczy przez 40 dni spadającą dzień po dniu cudowną manną z nieba i kiedy zastanawiamy się nad tym niezwykłym zdarzeniem, trudno żeby nas nie ogarnęło zdumienie i podziw wobec tego niezwykłego cudu wszechmocy Boga. To też Król Dawid w podziwie i podzięce za ten objaw wszechmocy i dobroci Stwórcy woła zachwycony: „Uczynił pamiątkę dziwów Swoich miłosierny i litościwy Pan — dał pokarm tym, którzy się go boją.

Ale czy my nie stoimy wobec większego cudu, powtarzającego się dzień w dzień w oczach naszych na ołtarzach kościołów naszych?

Nie 40 lat, ale dwa tysiące i aż do końca świata, nie dla jednego, ale dla wszystkich narodów i pokoleń spuszcza nam i spuszczać będzie niebo wspanialszą, cudowniejszą mannę, by nas nakarmiła i dawała życie, bo ona sama jest życiem i tego życiu nie już doczesnego, ale wiecznego udziela! Wiecie! co to za manna boska, o której mowa — to nasz Najświętszy Sakrament — nasza Eucharystia, nasza Chostia Boża.

Sam Pan Jezus powiada o niej, że tamtą manną karmili się tułacze izraelscy, lecz pomarli.

Kto tej Boskiej manny naszej pożywa, nie umiera duchowo lecz ubogaca się aż do pełni wiekuistego życia.

Wpatrujmy się i podziwiajmy i całą wdzięczną duszą wołajmy z Psalmistą: „Uczynił pamiątkę dziejów swoich miłosierny i litościwy Pan nasz“, dał nam cudowną Boską Mannę, bo Najśw. Ciało Swoje w tej drobnej okruszynie Chleba! O pójdźmy, pokłońmy się Mu. Podziwiajmy, kochajmy i bierzmy.

Ks. T. J.

Pieśni, które będą śpiewane w czasie procesji Bożego Ciała.

z kościoła do I Ołtarza

Twoja cześć, chwała, nasz wieczny [Panie,
Na wieczne czasy niech nie ustanie.
Tobie dziś dajem z wojskiem tych [ludzi
Pokłon i pienie my Twoi słudzy.
Dziękując wielce Twej wielmożności
Za ten dar zacny, Twej wszech- [mocności
Ześ się darował nam nic niegodnym
W tym Sakramencie nam tu przytomny

od I do II.

Boże w dobroci nigdy nie przebrany
Żadnym językiem nie wypowiedziany,
Ty jesteś godzien wszelakiej miłości,
Poszanowania, chwały, uczciwości.
Ciebie chcę, pragnę i ważę samego
Nad wszystkie dobro, Tyś w naj- [większej cenie,
Sam jeden u mnie nad wszystko [stworzenie.

od II do III.

Do Ciebie, Panie, pokornie wołamy,
Łzy wylewając, serdecznie wzdy- [chamy!
Racz na nas spojrzeć z nieba wy- [sokiego,
A racz pocieszyć człowieka grzesz- [nego,
Któregoś, Panie, zbytnio umiłował
I krwi najświętszej przelać nie żałował
Acz miecz Twój srogi bardzo się [rozszerzył,
By złości nasze swą srogością mierzył.

od III do IV.

U drzwi Toich stoję Panie,
Czekam na Twe zmiłowanie.
Któryś pod postacią chleba
Prawdziwy Bóg zstąpił z nieba.
W tym Najświętszym Sakramencie
Obecnego tu widzicie.
W tej Hostii jest Bóg żywy,
Choć zakryty lecz prawdziwy.

Dzień Chorych w Sosnowcu.

Chorych nawiedzać... smutnych pocieszać tak mówił Zbawiciel.

Pomni tych haseł i wiedzą, że wiara bez uczynków martwą jest, ludzie dobrej woli gromadzą się w Stowarzyszenia, które na pierwszym miejscu stawiają sobie uczynki miłosierne co do duszy i do ciała.

Takim Stowarzyszeniem jest „Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo“. Ono to pragnąc przyjść z pomocą chorym, pocieszyć ich w szarzyźnie ciężkiej doli i smutnych chwilach choroby, zorganizowało „Dzień Chorych“ na terenie naszej parafii, który odbył się w dniu 20 maja br.

Od wczesnej godziny znać było ruch niecodzienny przed kościołem parafialnym i Domem Katolickim każdego przechodnia musiało uderzyć coś niezwykłego coś nadzwyczajnego. Ruch pojazdów krzątanie się kilkunastu osób około kalek i chorych. Pojazdy zaofiarowane przez osoby prywatne, firmy i instytucje Sosnowca, przy pomocy członków komitetu zwoziły chorych, którzy od długiego czasu złożeni niemocą i przykuci do swych łóżek, czuli się osamotnieni. W osamotnieniu swym znaleźli jednak dobre i szlachetne serca, dobre słowa, uśmiech współczucia i pociechy nietylko u osób starszych ale młodzieży i rozszczebiotanej dziatwy.

Zwieziono ponad sto chorych osób które na krzesłach i fotelach umieszczono w głównej nawie kościoła dając im możność pojednania się z Bogiem w Sakramencie Pokuty Po mszy św. odprawionej w intencji chorych w czasie której chorzy otrzymali Komunię św., przemówił w ciepłych i serdecznych słowach Ks. Kan. Jankowski. Jak serdecznie i szczerze przyjmowali te słowa chorzy i ich rodziny, świadczyły liczne łzy spływające po twarzach obecnych.

Uroczystości tego rodzaju a zwłaszcza tak serdeczne przemówienie są w życiu tych ludzi przykutych do łóżka wielką pociechą.

Po mszy św. chorych przeniesiono do Domu Katolickiego gdzie w miłym i serdecznym nastroju spożyli śniadanie i pozostawiając w duszach chorych przeświadczenie, że nie są odosobnieni.

Po skończonej uroczystości odwieziono chorych obdarowanych datkami do swych domów gdzie w przykrych chwilach ich dolegliwości żyć będą wrażenia przeżytego „Dnia Chorych“.

Podziękowanie.

Zarząd Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo składa najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim którzy przez złożenie datków pieniężnych czy też ofiary w naturze przyczynili się do uświetnienia „Dnia Chorych“, a równocześnie sprawienie naszym drogim chorym miłej niespodzianki.

W szególności wyrażamy podziękowanie W. Panu Dyr. Kraupemu, Szan. Dyrekcji Sosnowieckiego Tow. Kopalń i Zakładów Hutniczych, Szan. Dyrekcji „Radocha“ Fabr. Chem. Tow. Akc. za łaskawe ofiarowanie koni i powozów do przewożenia chorych na nabożeństwo do kościoła oraz Szan. Zarządowi Polskiego Czerwonego Krzyża oddział w Sosnowcu za karetkę i Siostrze Miłosierdzia za gorliwą opiekę nad chorymi.

Również gorące podziękowanie składa zarząd J. W. Panu Felczerowi Stanisławowi Wajnerybowi za gorliwą pomoc, niesienie ulgi w cierpieniach chorym w czasie ich uroczystości.

Wreszcie członkom oddziałów Katolickich Stowarzyszeń przy parafii Wnieb. N. M. Panny za gorliwość w poświęceniu samarytańskim i tym wszystkim którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia „Dnia Chorych“ jeszcze raz składa staropolskie „Bóg Zapłać“.

Zarząd.

Redaktor: Ks. Teofil Jankowski. — **Wydawca:** Sekretariat Parafii Wniebowzięcia N. M. P. w Sosnowcu

Sosnowieckie Zakłady Graficzne Sp. z o. o. Sosnowiec, Warszawska 8, tel. 626-98